

Sygn. akt: III AUa 426/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Iwona Szybka

Sędziowie: SSA Mirosław Godlewski (spr.)

SSA Dorota Rzeźniowiecka

Protokolant: sekr. sądowy Przemysław Trębacz

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2014 r. w Łodzi

sprawy **A. K. (1) i R. K. (1)**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o podleganie ubezpieczeniom społecznym,

na skutek apelacji A. K. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 28 grudnia 2012 r., sygn. akt: VIII U 1452/09;

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od A. K. (1) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję;**

3. **przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi adwokatowi H. K. kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem 60/100) złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej A. K. (1) z urzędu w drugiej instancji.**

4. **przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi radcy prawnemu K. R. kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem 60/100) złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej R. K. (1) z urzędu w drugiej instancji.**

Sygn. akt III AUa 426/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 24 kwietnia 2009 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że A. K. (1) w okresie od dnia 17 września 2007 r. do 23 grudnia 2007 r. oraz od 10 lipca 2008 r. do nadal nie podlega ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu, jako pracownik firmy (...) R. K. (1).

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła A. K. (1), wnosząc o jej uchylenie.

Odwołanie od decyzji złożył także płatnik R. K. (1), wnosząc o jej uchylenie jako bezpodstawnej i bezzasadnej.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. wniósł o oddalenie odwołań.

Postanowieniem z dnia 16 października 2009 r. sprawy z obu odwołań zostały połączone do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Zaskarżonym wyrokiem z 28 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w pkt oddalił odwołania, orzekł o kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez pełnomocników odwołujących oraz o zwrocie kosztów procesu poniesionych przez organ.

Wydając przedmiotowy wyrok sąd pierwszej instancji przyjął za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia faktyczne:

R. K. (1) od dnia 10 czerwca 2007 r. rozpoczął prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej pod firmą (...) R. K. (1) z siedzibą w Ł. przy ul. (...), w zakresie produkcji ubrań wierzchnich. R. K. (1) został zgłoszony jako płatnik składek z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej od dnia 17 września 2007 r.

W dniu 16 września 2007 r. R. K. (1) udzielił pełnomocnictwa R. K. (2) (bratu stryjecznemu) do reprezentowania go przed osobami fizycznymi, prawnymi (w tym bankami), organami administracji państwowej i samorządowej, urzędami, w tym urzędami skarbowymi i instytucjami, Zakładem Ubezpieczeń Społecznych w sprawach związanych z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą z prawem do składania w jego imieniu wszelkich oświadczeń woli i wiedzy, w tym do zawierania w ramach prowadzonej działalności umów oraz składania wszelkich wniosków i zeznań oraz zawiadomień. W dniu 27 grudnia 2007 r. R. K. (1) ponownie udzielił podobnego pełnomocnictwa R. K. (2). Pełnomocnictwo było ważne do dnia 26 kwietnia 2009 r. W dniu 27 kwietnia 2009 r. R. K. (1) udzielił pełnomocnictwa R. K. (2), z podpisem notarialnie poświadczonym, do reprezentowania go przed osobami fizycznymi, prawnymi (w tym bankami), organami administracji państwowej i samorządowej, urzędami, w tym urzędami skarbowymi i instytucjami, Zakładem Ubezpieczeń Społecznych w sprawach związanych z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą z prawem do składania w jego imieniu wszelkich oświadczeń woli i wiedzy, w tym do zawierania w ramach prowadzonej działalności umów oraz składania wszelkich wniosków i zeznań oraz zawiadomień. Pełnomocnictwo było ważne do dnia 26 kwietnia 2011 r.

W dniu 16 września 2007 pomiędzy firmą (...) R. K. (1) a A. K. (1) została podpisana umowa o pracę na okres próbny siedmiu dni od dnia 17 września do dnia 23 września 2007 r., na podstawie której wnioskodawczyni została zatrudniona na stanowisku handlowca-prasowacza, w pełnym wymiarze czasu pracy, z wynagrodzeniem 2.500,00 zł brutto. W umowie o pracę jako miejsce wykonywania pracy wskazano: (...), ul. (...) oraz targowiska handlowe". Umowa została podpisana przez R. K. (1). Na podstawie kolejnej umowy o pracę z dnia 24 września 2007 r. wnioskodawczyni została ponownie zatrudniona na okres trzech miesięcy od dnia 24 września do dnia 23 grudnia 2007 r. na tych samych warunkach. Umowa została podpisana przez R. K. (1).

A. K. (1) została zgłoszona przez płatnika (...) R. K. (1) do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego w okresie od dnia 17 września 2007 r. do dnia 23 grudnia 2007 r. jako pracownik.

W okresach: od dnia 30 września 2007 r. do dnia 26 listopada 2007 r., od dnia 27 grudnia 2007 r. do dnia 31 grudnia 2007 r. oraz od dnia 1 stycznia 2008 r. do dnia 23 czerwca 2008 r. odwołująca przebywała na zwolnieniach lekarskich z tytułu opieki, za które wypłacono jej zasiłki.

Odwołująca ponownie została zatrudniona w (...) R. K. (1) od dnia 10 lipca 2008 r. do dnia 23 lipca 2008 r. na okres próbny, na stanowisku handlowca-sprzedawcy, w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem 2.500,00 zł brutto. W umowie o pracę jako miejsce wykonywania pracy wskazano: „targowiska handlowe". Kolejną umowę o pracę zawarto w dniu 24 lipca 2008 r. na czas określony od dnia 24 lipca 2008 r. do dnia 23 października 2008 r., na tych samych warunkach. Obie umowy zostały podpisane przez pełnomocnika właściciela (...) - R. K. (2). A. K. (1)

została zgłoszona przez płatnika (...) R. K. (1) do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego w okresie od dnia 10 lipca 2008 r. (bez wyrejestrowania) jako pracownik.

Wnioskodawczyni w okresie ponownego zatrudnienia, tj. w okresach: od dnia 14 sierpnia 2008 r. do dnia 27 sierpnia 2008 r. pobierała zasiłek opiekuńczy, w kolejnych okresach złożyła zwolnienia lekarskie, za które zasiłek chorobowy nie został jej wypłacony: od dnia 23 października 2008 r. do dnia 5 listopada 2008 r., od dnia 6 listopada 2008 r. do dnia 19 listopada 2008 r., od dnia 20 listopada 2008 r. do dnia 3 grudnia 2008 r., od dnia 4 grudnia 2008 r. do dnia 17 grudnia 2008 r., od dnia 18 grudnia 2008 r. do dnia 2 stycznia 2009 r., od dnia 3 stycznia 2009 r. do dnia 16 stycznia 2009 r., od dnia 17 stycznia 2009 r. do dnia 30 stycznia 2009 r., od dnia 31 stycznia 2009 r. do dnia 13 lutego 2009 r., od dnia 14 lutego 2009 r. do dnia 27 lutego 2009 r., od dnia 28 lutego 2009 r. do dnia 13 marca 2009 r., od dnia 14 marca 2009 r. do dnia 23 marca 2009 r.

Z przedłożonych list płac za okres od lipca do września 2008 r. wynika, że wynagrodzenie było wypłacane w gotówce, za pokwitowaniem. Wnioskodawczyni i inni zatrudnieni pracownicy w okresie od lipca do września 2008 r. mieli potwierdzać obecność w pracy podpisami na listach obecności. Brak jest dokumentacji osobowej sporządzonej na okoliczność zatrudnienia wnioskodawczym w obu okresach.

A. K. (1) zajmowała się sprzedażą ubrań: bluzki, garsonki w stoisku handlowym w (...) w A.. Wnioskodawczyni wskazywała, że właścicielem stoiska jest R. K. (2). W okresie od dnia 25 lipca 2008 r. do dnia 19 sierpnia 2008 r. na stoisku w A. pracowała jako sprzedawca A. K. (2). Pracownica rozpoczynała pracę od godziny 9.00 lub 10.00 i kończyła pracę o 18.00. O godzinie 18.00 na stoisko przychodziła wnioskodawczyni i zostawała jeszcze 2-3 godziny.

Firma (...) R. K. (1) zgłosiła do ubezpieczeń społecznych, jako pracowników W. K. - matkę R. K. (2), R. K. (2) i A. K. (2).

Na mocy decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych stwierdzono, że W. K., R. K. (2), S. K. i A. K. (2) nie podlegają ubezpieczeniu społecznemu jako pracownicy (...) R. K. (1).

Firma (...) R. K. (1) jako płatnik posiada zadłużenie z tytułu należnych składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, Fundusz Ubezpieczenia Zdrowotnego, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych zarówno za 2007 r. jak i za 2008 r.

Decyzją z dnia 22 maja 2009 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że R. K. (1) od dnia 17 września 2007 r. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej (...) R. K. (1). Wyrokiem z dnia 25 października 2010 r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie o sygn. akt VIII U 1462/09 oddalił odwołanie R. K. (1) od w/w decyzji. Wyrok jest prawomocny. W uzasadnieniu wyroku Sąd wskazał, że zgromadzony materiał dowodowy uzasadnia przyjęcie, że w okresie od dnia 17 września 2007 r. R. K. (1) nie prowadził pozarolniczej działalności gospodarczej. Tym samym R. K. (1) nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej (...) R. K. (1).

ZUS przeprowadził kontrolę w przedsiębiorstwie “ (...) przy ul. (...). W jej wyniku ustalono m.in., że wyposażenie lokalu (garażu) nie wskazywało na wykonywanie w tym pomieszczeniu pracy. Brak było m.in. maszyn umożliwiających szycie odzieży.

Dokonując oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd Okręgowy wskazał, że pominął dowód z przesuchania z przesłuchania R. K. (1) i A. K. (1) w charakterze strony, mając na uwadze, że dotychczas przeprowadzone dowody pozwoliły dokonać ustaleń faktycznych wystarczających do wydania rozstrzygnięcia w sprawie, a strony nie stawiając się na terminy rozprawy nie usprawiedliwiały swojej nieobecności. Sąd pominął także złożone do akt fotografie i faktury, gdyż pozostają one bez znaczenia dla rozstrzygnięcia, nie stanowią bowiem dowodu świadczenia pracy przez A. K. (1) na rzecz (...) R. K. (1) w ramach stosunku pracy. Nie uwzględnił wreszcie

przedłożonych kserokopii dziennych zestawień sprzedaży ze Z. i K. oraz mandatu karno-skarbowego. Dowody te pośrednio wskazują, że wnioskodawczyni prowadziła sprzedaż na tych targowiskach w ramach działalności firmy (...) R. K. (1), natomiast nie wynika z nich, że wnioskodawczyni wykonywała tę sprzedaż w ramach stosunku pracy zawartego z (...) R. K. (1). Sąd nie dał także wiary zeznaniom świadka R. K. (2) w zakresie, w którym wskazywał, że wnioskodawczyni w ramach zawartej umowy o pracę z (...) R. K. (1) sprzedawała odzież na stoisku i na targowiskach, bowiem fakt ten nie znajduje potwierdzenia w zeznaniach świadków. Sąd podkreślił natomiast, że bezspornym jest, iż R. K. (1) w spornym okresie zatrudnienia nie prowadził działalności gospodarczej (...) R. K. (1), co wynika wprost z prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 25 października 2010 roku w sprawie VIII U 1462/09.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał odwołanie za bezzasadne. Przywołał art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którymi obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami w okresie od nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania.

A. K. (1) została zgłoszona przez płatnika (...) R. K. (1) do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego jako pracownik w okresie od dnia 17 września 2007 r. do dnia 23 grudnia 2007 r. i następnie od dnia 10 lipca 2008 r. (bez wyrejestrowania). Do akt rentowych zostały złożone umowy o pracę zawarte w dniach: 16 września 2007 r., 24 września 2007 r., 10 lipca 2008 r. i 24 lipca 2008 r. pomiędzy firmą (...) R. K. (1) a A. K. (1), na podstawie których A. K. (1) została zatrudniona na stanowisku w przypadku dwóch pierwszych umów „handlowca-prasowacza”, a w przypadku dwóch ostatnich „handlowca-sprzedawcy”, w pełnym wymiarze czasu pracy, z wynagrodzeniem 2.500,00 zł. Ważność tych umów została słusznie zakwestionowana przez organ rentowy. Zdaniem Sądu Okręgowego poczynione w sprawie ustalenia uzasadniają twierdzenie, że wnioskodawczyni faktycznie wykonywała czynności polegające na sprzedaży odzieży na targowiskach i stoisku w A., jednakże nie w ramach umowy o pracę zawartej z płatnikiem R. K. (1). Sąd przywołał tu art. 22 k.p. i podpierając się orzecznictwem Sądu Najwyższego zauważył, że o tym czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Jeżeli bowiem strony umowy o pracę przy składaniu oświadczeń woli mają świadomość tego, że osoba określona w umowie o pracę jako pracownik, pracy świadczyć nie będzie, a osoba wskazana jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy i do podjęcia oraz wykonywania pracy nie doszło a jedynym celem umowy było umożliwienie skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, to umowę taką uważa się za zawartą dla pozorów - art. 83 § 1 k.c. Umowa taka nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi. Przy czym o pozorności mówi się także i wtedy, gdy praca jest faktycznie świadczona, lecz na innej podstawie niż umowa o pracę. W każdym przypadku decydujące znaczenie ma treść umowy i okoliczności faktyczne jej wykonywania. Sąd Okręgowy zaznaczył, że na ocenę w tym zakresie ma również wpływ to, kto faktycznie prowadził działalność pod firmą (...).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że tą osobą w rzeczywistości był R. K. (2) – to on bowiem tak jak właściciel firmy podejmował czynności związane z zapewnieniem obsługi rachunkowej firmie, wynajmem stoiska handlowego, podpisywaniem umów z pracownikami czy wydawaniem świadectw pracy pracownikom firmy. Nie można pominąć faktu, że decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22 maja 2009 r. stwierdzono, że R. K. (1) w okresie od dnia 17 września 2007 r. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej (...) R. K. (1). Złożone przez R. K. (1) odwołanie od powyższej decyzji Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 25 października 2010 r. w sprawie VIII U 1462/09 prawomocnie oddalił. Sąd Okręgowy zwrócił również uwagę, że firma (...) zawierała jedynie umowy o pracę z rodziną R. K. (2) (z wyjątkiem A. K. (2)), oprócz A. K. (1) z samym R. K. (2), W. K. - jego matką i S. K.. Wszystkie te osoby po krótkotrwałym okresie zatrudnienia korzystały ze związanej z zawartą umową o pracę ochroną ubezpieczeniową w czasie choroby. Na mocy decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych stwierdzono, że wszystkie powołane osoby nie podlegają ubezpieczeniu społecznemu, jako pracownicy (...) R. K. (1). Podobnie było w przypadku odwołującej, która w czasie pierwszego zatrudnienia od dnia 17 września 2007 r. do dnia 23 grudnia 2007 r. stała się niezdolna do pracy (zasilek opiekuńczy) już od dnia 30

września 2007 r. do dnia 26 listopada 2007 r., a następnie od dnia 27 grudnia 2007 r. do dnia 23 czerwca 2008 r., a więc po rozwiązaniu umowy o pracę, natomiast w drugim okresie zatrudnienia od dnia 10 lipca 2008 r. do dnia 23 października 2008 r. pobierała zasiłek opiekuńczy od dnia 14 sierpnia 2008 r. do dnia 27 sierpnia 2008 r., a od dnia 23 października 2008 r. do dnia 23 marca 2009 r. była niezdolna do pracy z powodu choroby (odmówiono jej wypłaty zasiłku chorobowego), także po rozwiązaniu umowy o pracę. Wszystkie te okoliczności pozwalają przyjąć, że zakwestionowane przez ZUS umowy o pracę zostały zawarte dla pozorów, to jest bez zamiaru realizacji obowiązków z nich wynikających, a jedynie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Umowy takie z mocy art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. są nieważne. Celem działania stron nie było bowiem świadczenie przez A. K. (1) pracy w ramach stosunku pracy i uzyskiwanie z tego tytułu wynagrodzenia, a jedynie osiągnięcie innych korzyści, które prawo wiąże z istnieniem stosunku pracy, jak na przykład uzyskanie ochrony ubezpieczeniowej. Praca wykonywana przez A. K. (1) nie była pracą wykonywaną na rzecz R. K. (1) i pod jego kierownictwem jako pracownika, co jest immanentną cechą umów o pracę.

Sąd Okręgowy zauważył na koniec, że nawet jeżeliby uznać, iż łączące strony umowy były umowami o pracę, to miały one głównie na celu ominięcie przepisów prawa i uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego mimo, iż ich celem było również faktyczne świadczenie pracy. Z tego powodu również nie mogły wywoływać skutków prawnych (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.).

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy uznał, iż zaskarżona decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych ustalająca niepodleganie A. K. (1) od dnia 17 września 2007 r. do dnia 23 grudnia 2007 r. oraz od dnia 10 lipca 2008 r. ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w firmie (...) odpowiada prawu.

Apelację od wyroku złożyła A. K. (1), działając przez swojego pełnomocnika. W apelacji zarzuciła wyrokowi:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj.:

a) naruszenie art. 22 § 1 i § 1¹ k.p. w zw. z art. 2 k.p. poprzez ich błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że odwołującej nie łączył stosunek pracy z R. K. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą: (...) R. K. (1) na podstawie sporządzonych umów o pracę, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy wskazuje na wykonywanie pracy przez odwołującą w ramach stosunku pracy z R. K. (1);

b) naruszenie art. 83 k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez jego błędną wykładnię skutkującą przyjęciem, iż pozorność oświadczenia woli o zawarciu umowy o pracę zachodzi także wówczas, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował;

c) naruszenie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez jego błędną wykładnię, skutkującą przyjęciem, że umowy o pracę zawierane pomiędzy odwołującą a R. K. (1) są umowami nieważnymi, bowiem miały na celu obejście prawa, podczas gdy przyjąć należy, iż jeżeli został nawiązany stosunek pracy i na jego podstawie była świadczona praca, to motywy zawarcia umowy nie mogą stanowić przesłanki kwalifikującej owe umowy jako umowy nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c.;

d) naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 2008 roku o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust. 1 w/w ustawy w zw. z art. 22 § 1 k.p. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, iż odwołująca nie podlegała ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z uwagi na nienawiązanie stosunku pracy, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że odwołująca świadczyła pracę w ramach stosunku pracy łączącego go z R. K. (1).

2. obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj:

a) naruszenie art. 227 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c., polegające na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w przedmiotowym postępowaniu, jak również niedokonaniu prawidłowych ustaleń faktycznych, a wyrażających się w uznaniu, iż odwołująca nie pozostawała w stosunku pracy, a tym samym nie była

objęta ochroną ubezpieczeniową, w sytuacji, gdy materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie wskazuje na świadczenie przez odwołującą pracy w ramach stosunku pracy;

b) naruszenie art. 299 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania odwołującej oraz R. K. (1) w sytuacji, gdy przeprowadzenie powyższego dowodu mogło wpłynąć na wynik sprawy rozumiany jako uwzględnienie odwołania;

c) naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 473 k.p.c. poprzez brak wskazania przyczyn, dla których Sąd I instancji odmówił wiarygodności zeznaniom świadka - R. K. (2);

d) naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wyjaśnienia przyczyn, dla których Sąd I instancji odmówił mocy dowodowej pisemnemu oświadczeniu ojca R. K. (1), podczas gdy w/w przepis zobowiązuje Sąd do wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenia faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej;

e) naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak pełnego i spójnego wyjaśnienia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które z cech typowych dla stosunku pracy, nie zostały – w ocenie Sądu I instancji - spełnione w niniejszej sprawie, poprzestając wyłącznie na przywołaniu orzecznictwa Sądu Najwyższego, podczas gdy w treści art. 328 § 2 k.p.c. wskazano, iż uzasadnienie wyroku powinno zawierać wyjaśnienie podstawy prawnej;

f) naruszenie art. 365 § 1 k.p.c. poprzez jego bezzasadne zastosowanie polegające na przyjęciu, iż orzekający w niniejszej sprawie Sąd jest związany prawomocnym rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego wydanym w sprawie o sygn. akt VIII U 1462/09, podczas gdy moc wiążąca prawomocnego wyroku wydanego w innej sprawie występuje w zasadzie przy tożsamości nie tylko przedmiotowej, ale i podmiotowej obu tych spraw, jak również dotyczy jedynie jego sentencji, nie zaś motywów rozstrzygnięcia;

Wskazując na powyższe apelująca wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, tj. zmianę decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, I Oddziału w Ł., z dnia 24 kwietnia 2009 r. i stwierdzenie, że w okresie od dnia 17 września 2007 r. do dnia 23 grudnia 2007 r., jak również w okresie od dnia 10 lipca 2008 roku do chwili obecnej A. K. (1) podlega ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik z tytułu zatrudnienia w (...) R. K. (1), ewentualnie o uchylenie przedmiotowego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Nadto pełnomocnik z urzędu apelującej wносиł o zasądzenie kosztów udzielonej w postępowaniu apelacyjnym pomocy prawnej.

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd drugiej instancji uzupełnił postępowanie dowodowe przeprowadzając z urzędu dowód z dokumentów zawartych w aktach III AUa 1208/12 i III AUa 1077/12 na okoliczność prawomocnego wyłączenia z ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia pracowniczego u R. K. (1), R. K. (2) i W. K. (akta III AUa 1208/12 i III AUa 1077/12).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było podleganie A. K. (1) ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu oraz zdrowotnemu od (...)r. do 23 grudnia 2007 r. i od 10 lipca 2008 r. z tytułu zatrudnienia u R. K. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą “ (...) R. K. (1).

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t. Dz.U.2009.205.1585 z zm.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Na mocy art. 11 ust. 1 osoby te podlegają także

obowiązkowemu ubezpieczeniu chorobowemu, a na mocy art. 12 ust. 1 ubezpieczeniu wypadkowemu. Art. 13 pkt 1 przewiduje, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu pracownicy podlegają od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Art. 8 ust 1 nakazuje za pracownika uważać osobę pozostającą w stosunku pracy. Art. 22 § k.p. precyzuje, że przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Do nawiązania stosunku pracy dochodzi poprzez zawarcie pomiędzy pracownikiem a pracodawcą umowy o pracę. Samo jednak zawarcie umowy o pracę nie jest wystarczające, jak bowiem jedynie rzeczywiste pozostawanie w stosunku pracy, daje podstawę do podlegania ubezpieczeniom. Pogląd ten nie budzi żadnych wątpliwości i znajduje potwierdzenie w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego. Stwierdził on, że zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego z tytułu zawarcia umowy o pracę bez nawiązania stosunku pracy wiążącego się z wykonywaniem obowiązków pracowniczych nie ma podstawy faktycznej (wyrok z 26 lutego 2013 roku I UK 472/12 G.Prawna UiŚ2013/172/4). Przystąpienie do ubezpieczenia i opłacanie składki przez podmiot, który nie świadczy pracy, nie stanowi przesłanki objęcia ubezpieczeniem społecznym i stania się jego podmiotem. Skutku takiego nie wywołuje zawarcie umowy o pracę, której strony stwarzają pozór realizacji przez ubezpieczonego czynności odpowiadających treści art. 22 k.p., czyli wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, za wynagrodzeniem, odpowiadającym ilości i jakości świadczonej pracy (art. 78 k.p.). Tym samym bycie podmiotem ubezpieczenia związane jest wyłącznie z realizacją podstawowego dla stosunków tego ubezpieczenia warunku wykonywania pracy w ramach stosunku pracy. W świetle tego istotne jest, czy pracownik zawierający umowę o pracę w rzeczywistości pracę taką wykonywał (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2011 roku II UK 69/11 LEX nr 1108830 i wskazane w uzasadnieniu judykaty). Co istotne, i na co zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, podleganie ubezpieczeniom społecznym wiąże się z przynależnością do określonej w art. 6 ustawy systemowej grupy osób. Zatem nie podlega tym ubezpieczeniom ten, kto został do nich zgłoszony jako osoba do danej grupy należąca, w sytuacji gdy w rzeczywistości nie ma ona cech pozwalających ją do niej zaliczyć. Innymi słowy nie podlega ubezpieczeniom ten, kto został zgłoszony jako pracownik, lecz pracownikiem w rozumieniu kodeksu pracy nie jest, choćby de facto wykonywał jakąś pracę, lecz w ramach innego stosunku. Dalej idąc trzeba zauważyć, że zgłoszenie do ubezpieczenia i podleganie mu danej osoby – w przypadku pracownika – jest związane z wykonywaniem przez niego pracy na rzecz określonego podmiotu. Dlatego też zaskarżona decyzja organu rentowego nie wyłączała odwołującej z ubezpieczeń niejako abstrakcyjnie, lecz właśnie jako pracownika firmy (...) R. K. (1), a więc jako pracownika konkretnej osoby fizycznej prowadzącej konkretną działalność gospodarczą.

Mając na względzie powyższe rozważania podstawowe znaczenie w sprawie miało i ma ustalenie, czy istotnie A. K. (1) i R. K. (1) łączył stosunek pracy w rozumieniu art. 22 k.p., bowiem to jedynie daje prawo do objęcia ubezpieczeniem społecznym z tytułu z jakim apelująca została do ubezpieczeń zgłoszona.

Sąd Okręgowy, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, uznał, że nie. Wskazał, że w jego ocenie praca świadczona przez A. K. (1) nie była pracą wykonywaną na rzecz R. K. (1) w ramach reżimu pracowniczego, co oznacza, że umowy o pracę zawarte pomiędzy tymi osobami z 16 września 2007 r., z 24 września 2007 r. i z 10 lipca 2008 r. I z 23 października 2008 r. są umowami pozornymi. Sąd pierwszej instancji wskazał tu przede wszystkim na fakt, że R. K. (1) w rzeczywistości nie prowadził działalności gospodarczej zarejestrowanej na jego nazwisko, w istocie była to firma jego stryjecznego brata R. K. (2). Okoliczność ta wynika z prawomocnego orzeczenia Sądu Okręgowego w Łodzi z 25 października 2010 r. Tym samym czynności odwołującej polegające na sprzedaży odzieży nie były wykonywane w ramach pracowniczego podporządkowania i na rzecz R. K. (1). Apelujący wskazał, że ustalenie powyższej treści zostało dokonane przez Sąd pierwszej instancji z naruszeniem przepisów prawa procesowego, co skutkowało tym, że Sąd wydał w ostateczności błędne rozstrzygnięcie. Zarzuty te nie prowadzą do zmiany zaskarżonego orzeczenia.

I tak, wbrew twierdzeniom apelującego Sąd Okręgowy w sposób pełny i spójny przedstawił podstawę faktyczną i prawną swego rozstrzygnięcia. W szczególności wskazał, która z cech stosunku pracy nie została spełniona w niniejszym przypadku. Otóż w uzasadnieniu Sąd pierwszej instancji wprost zaznaczył, że praca A. K. (1), a właściwie czynności polegające na sprzedaży odzieży na targowiskach, nie były świadczone w ramach umowy o pracę zawartej z

R. K. (1), a więc nie była to praca wykonywana na rzecz tej osoby i pod jego kierownictwem, co jak podkreślił Sąd, jest immanentną cechą stosunku pracy. Sąd Okręgowy zauważył, że tak pracownica wiedziała, że nie będzie wykonywać pracy na rzecz R. K. (1), jak i sam R. K. (1) wiedział, że pracy tej przyjmować nie będzie, skoro zdawał sobie sprawę z tego, że to nie on prowadzi w rzeczywistości działalność gospodarczą.

Postawiono również zarzut, że Sąd Okręgowy zrezygnował z przesłuchania w charakterze stron obu odwołujących, co jest błędem w sytuacji, gdy dowód ów mógłby wpłynąć na wynik sprawy. Sąd pierwszej instancji szczegółowo jednak wyjaśnił powody takiej decyzji. Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje tę argumentację. Zarówno A. K. (1), jak i R. K. (1) byli co najmniej kilkakrotnie wzywani do osobistego stawiennictwa i to z wyraźnym zaznaczeniem, że ich niestawiennictwo grozi pominięciem dowodu z ich przesłuchania. Pomimo to osoby te nie pojawiły się na rozprawie i nie usprawiedliwiły swej nieobecności. Co więcej odwołująca była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, który, dostrzegając ważność tego dowodu, winien zadbać o możliwość jego przeprowadzenia. Zgodzić się przy tym trzeba z Sądem Okręgowym, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do wydania orzeczenia, a sam dowód z przesłuchania stron ma charakter, można by rzec, uzupełniający.

Sąd Okręgowy szczegółowo również wyjaśnił powody, dla których nie uznał za wiarygodne zeznań R. K. (2) w zakresie, w jakim twierdził on, że A. K. (1) była zatrudniona jako pracownik “ (...) R. K. (1). Sąd wskazał tu na zeznania świadków A. G. i A. K. (2), które nie potwierdziły, że wykonywane przez A. K. (1) czynności miały miejsce w ramach umowy o pracę. Nadto z orzeczenia Sądu Okręgowego w Łodzi z 25 października 2010 r., jak również z zeznań A. K. (2) wynika, że to w istocie R. K. (2) prowadził działalność gospodarczą, a nie jego stryjeczny brat. Nie można zatem twierdzić by Sąd Okręgowy nie uzasadnił swej oceny przedmiotowego dowodu. Sąd Apelacyjny w pełni przy tym ją podziela, o czym będzie jeszcze mowa w dalszej części uzasadnienia.

Nie jest także skutecznym zarzut dotyczący nieodniesienia się przez Sąd do treści pisemnego oświadczenia ojca R. T. K.. W oświadczeniu tym jego autor zaprzeczył by powiedział inspektorom ZUS w trakcie kontroli, że jego syn “zajmuje się włóczęgostwem”. Jednakże, zgodnie z zasadą bezpośredniości, oświadczenie pisemne nie może zastępować dowodu z zeznania samego świadka, a strona odwołująca reprezentowana przez fachowego pełnomocnika winna zadbać o przeprowadzenie dowodu, do którego przywiązuje istotną wagę. Co więcej okoliczność, której samo oświadczenie dotyczy, nie miała istotniejszego znaczenia w rozważaniach Sądu Okręgowego, ten bowiem fakt nieprowadzenia działalności gospodarczej przez R. K. (1) ustalił za pomocą innych środków.

W apelacji podnoszono również, że nieprawidłowo, z naruszeniem art. 365 § 1 k.p.c., Sąd pierwszej instancji przyjął, że jest związany wyrokiem sądowym, w sytuacji gdy brak jest tożsamości przedmiotowej i podmiotowej obu tych spraw. Zgodnie z w/w przepisem orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Owo związanie innych sądów należy rozumieć tak, że sądy owe, rozstrzygające w sprawach innych niż karne (§ 2), są związane prejudycjalnie, czyli nie mogą dokonać odmiennej oceny prawnej roszczenia niż zawarta w prejudykacie. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 marca 2003 r. III CZP 97/02 (OSNC 2003/12/160), sąd nie jest związany ustaleniami wynikającymi z uzasadnienia orzeczenia w takim zakresie, w jakim nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia zawartego w wyroku. Jest natomiast związany wskazanymi w uzasadnieniu ustaleniami mającymi wpływ na końcowe rozstrzygnięcie, w szczególności ustaleniami prejudycjalnymi, których skutkiem było wydanie określonego wyroku lub postanowienia orzekającego, co do istoty sprawy. Prawomocność materialna orzeczenia wyraża się w nakazie przyjmowania przez sądy rozstrzygające inne sprawy, że w danej sytuacji stan prawny przedstawia się tak, jak to wynika z wcześniejszego orzeczenia sądu (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2013 r. V CSK 500/12 LEX nr 1425057). Spornym wyrokiem Sąd Okręgowy w Łodzi przesądził (oddalając odwołanie), że prawidłowo organ rentowy uznał, iż R. K. (1) (zgodnie z umowami o pracę pracodawca A. K. (1)) nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej pod firmą “ (...) R. K. (1). Ustalił bowiem, że od 17 września 2007 r. R. K. (1) nie prowadził takiej działalności gospodarczej. W świetle w/w uwag przyjąć trzeba, że Sąd Okręgowy, jak i Sąd Apelacyjny, jest jednak związany powyższym prejudykatem, a więc nie może przyjąć odmiennie, że w okresie badanym przez Sąd Okręgowy w Łodzi R. K. (1) prowadził w rzeczywistości działalność gospodarczą. Ustalenie bowiem, że tak nie było legło u podstaw wydania prejudycjalnego można rzecz

wyroku przez Sąd Okręgowy. Przywołane przez apelującego orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 r. nie stoi w sprzeczności z powyższym poglądem. Jak bowiem stwierdził Sąd Najwyższy w tym wyroku określone w art. 365 § 1 k.p.c. związanie stron, sądów oraz innych organów i osób treścią prawomocnego orzeczenia wyraża nakaz przyjmowania przez nie, że w objętej nim sytuacji stan prawny przedstawiał się tak, jak to wynika z sentencji wyroku (innego orzeczenia). Zatem żaden z wymienionych w przepisie podmiotów nie może negować faktu istnienia prawomocnego orzeczenia i jego treści, niezależnie od tego, czy był, czy nie był stroną tego postępowania. Zatem Sąd Okręgowy w tym postępowaniu miał prawo, opierając się na wcześniejszym orzeczeniu, przyjąć za niewątpliwą fakt, że R. K. (1) nie prowadził de facto działalności gospodarczej, która została na niego zarejestrowana. Warto przy tym zauważyć, że Sąd Okręgowy dokonując ustalenia tej treści nie poprzestał jedynie na powyższym wyroku Sądu, lecz przedmiotowy wniosek wysnuł także z innych dowodów – zeznań świadków A. G. i Z. B.. Trzeba w tym miejscu zaznaczyć przy tym, że nie jest to sytuacja w której osoba faktycznie prowadząca działalność gospodarczą udziela szerokich pełnomocnictw innej osobie. Okoliczności faktyczne bowiem, uwzględnione również w w/w wyroku Sądu z 25 października 2010 r., jasno wskazują, że R. K. (1) nie tyle udzielił pełnomocnictw zachowując jednak kontrolę nad firmą, ile w ogóle jej nie prowadził, był jedynie figurantem, firmował działalność R. K. (2). Zatem odwoływanie się do art. 3¹ § 2 k.p. jest całkowicie nieuprawnione.

W pełni wreszcie niezasadnym jest zarzut, że Sąd Okręgowy w sposób naruszający art. 227 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. ustalił, że A. K. (1) nie pozostawała w stosunku pracy z R. K. (1). Skoro bowiem R. K. (1) w rzeczywistości nie prowadził działalności gospodarczej, a jedynie firmował działania R. K. (2), to nie mógł zatrudnić odwołującej, bowiem to nie jemu praca była świadczona, nie on ją przyjmował i nie jemu pracownica była podporządkowana, a te wszystkie elementy to przecież, jak słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji, konieczne cechy stosunku pracy. Fakt zaś nieprowadzenia działalności gospodarczej wynika przede wszystkim z orzeczenia Sądu Okręgowego w Łodzi z 25 października 2010 r. – jego znaczenie dla tej sprawy zostało już wyżej omówione. Nadto może on być logicznie wywiedziony z zeznań A. G., A. K. (2) i Z. B.. Ta ostatnia osoba wskazała, że to jedynie z R. K. (2) miała kontakt i jedynie od niego otrzymywała dane potrzebne do prowadzenia rachunkowości. A. G. zeznała, że odwołująca informowała ją, że firmę prowadził raczej R. K. (2). Nadto zauważyć trzeba, że z materiału dowodowego wynika, że zatrudnienie odwołującej (abstrahując już od tego kto miałby być jej pracodawcą) nie miało również charakteru pracowniczego. Z zeznań A. K. (2) wynika bowiem, że co prawda odwołująca pojawiała się na stoisku, ale miało to miejsce koło godziny 18.00, 18.30 i pozostawała w nim około 2 – 3 godzin. Taki rozkład czasu pracy nie przystaje do wymiaru (pełen etat) czasu pracy jaki zgodnie z umową winien obowiązywać A. K. (1). Z zeznań tego świadka wynika również, że odwołująca zachowywała się trochę jak właściciel firmy, to ona na przykład przeprowadzała z nią wstępną rozmowę o pracę. Z zeznań tych wyraźnie wylania się obraz odwołującej nie pracownicy, ale jeżeli już to raczej osoby współpracującej z prowadzącym działalność gospodarczą. Zatem Sąd Okręgowy mógł w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego wywieść wnioski, że pomiędzy A. K. (1) a R. K. (1) nie doszło do nawiązania stosunku pracy, bowiem ta pierwsza osoba nie miała zamiaru i nie świadczyła w rzeczywistości pracy na rzecz drugiej, a ta druga nie miała zamiaru i nie przyjmowała tej pracy, z tej przyczyny że de facto nie prowadziła żadnej działalności gospodarczej.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że umowy o pracę zawierane z A. K. (1) są obarczone pozornością (art. 83 k.c. w zw. z art. 300 k.p.) i przez to nieważne. Zostało bowiem dowiedzione z należyłą dokładnością i stanowczością, że obie strony nie miały zamiaru wypełniać ich postanowień, w szczególności, powtórzyć to trzeba po raz kolejny, A. K. (3) nie miała zamiaru świadczyć pracy na rzecz R. K. (1), a R. K. (1) nie miał zamiaru pracy tej przyjmować gdyż w ogóle nie prowadził wówczas działalności gospodarczej. Zauważyć przy tym trzeba, że organ rentowy wykazał tą okoliczność w sposób należyty przez Sądem.

Zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 58 k.c. w zw. z art. 300 k.p. jest o tyle nieistotny, że Sąd Okręgowy niejako pomocniczo wskazał, że przedmiotowe umowy byłyby nieważne także i przez to, że zmierzały od obejścia prawa. Jednakże wobec stanowczego przesądzenia, że rzeczony umowy zostały zawarte dla pozorów, rozstrząsanie tej kwestii nie miałyby wpływu na rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego.

Nie można wreszcie mówić o naruszeniu art. 6 ust. 1 pkt 2 i art. 13 pkt 1 ustawy systemowej. Skoro bowiem ustalono, że A. K. (3) nie była pracownikiem zatrudnionym u R. K. (1), to nie mogła ona podlegać z tego właśnie tytułu ubezpieczeniom społecznym (i zdrowotnemu). Stąd też zaskarżona decyzja organu rentowego jest w pełni uzasadniona. Zresztą warto zauważyć, że ostatnia umowa o pracę miała charakter umowy na czas określony, stąd też stosunek pracy wygasł z mocy prawa z upływem wskazanego w tej umowie okresu czasu. Z tego powodu i niezależnie od wszystkich innych okoliczności z tym momentem nie istniał już tytuł ubezpieczenia z jakim odwołująca została do niego zgłoszona.

Reasumując – zarzuty postawione w apelacji nie znalazły potwierdzenia. Tym samym apelację tą należy uznać za bezzasadną i podlegającą oddaleniu o czym Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł w pkt 1 sentencji.

O kosztach procesu w instancji odwoławczej Sąd Apelacyjny orzekł w pkt 2 sentencji, mając na uwadze art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 2 i § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz.U.2013.490).

O zwrocie kosztów pomocy prawnej udzielonej odwołującej z urzędu Sąd Apelacyjny orzekł w pkt 3 i 4 sentencji mając na względzie art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (j.t. Dz.U.2009.146.1188 z zm.), jak również art. 22³ 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (j.t. Dz.U.2010.10.65 z zm.) oraz § 2, § 19 i § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j.t. Dz.U.2013.461 z zm.) i § 2, § 15, § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 11 ust 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.